

Jan Charytański

"Gemeinde vor Gott ; Anregungen zur
Neugestaltung des Gottesdienstes",
Ludger Zinke, München 1971 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 44/4, 209-210

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Benedyktyni z Beuron przy współudziale swoich współbraci z opactwa St. André w Bruges poszukują właściwej formy. Recenzowana obecnie pozycja stanowi właśnie jeden z etapów roboczych tych poszukiwań. Na 422 stronach zawiera czytania niedzielne i świąteczne cyklu C, na 50 stronach podsuwa bogaty zestaw śpiewów między czytaniem, na dalszych 50 stronach podaje *Ordo Missae* (z bardzo urozmaiconymi wezwaniami celebransa), wreszcie na ostatnich 15 stronach proponuje wiernym ciekawy zbiór modlitw zarówno z czasów ojców Kościoła, jak ze średniowiecza czy wreszcie z pism współczesnych nam autorów.

Szczególnie godne uwagi są krótkie komentarze do poszczególnych czytań. Autorzy w paru zdaniach potrafią podsunąć zagadnienie formy literackiej danej perykopy, jej umieszczenie w kontekście całej księgi czy nawet w kontekście życiowym adresatów tej księgi w myśli autora natchnionego. Wszystkie te starania ukierunkowane są jednak wyłącznie na przybliżenie współczesnemu czytelnikowi zasadniczej myśli autora natchnionego. Czasami są to prawdziwe arcydzieła jasności i głębi.

Podobnie do innych tomików tej serii analiza czytań kończy się podsunieniem ciekawego i współczesnego tekstu teologicznego, mającego pomóc w rozważaniu głównej nauki czytań. Nowość w tym tomiku stanowi wykaz czytań na dzień powszedni tygodnia, jak również propozycja tekstu do rozważań na najbliższe dni.

Wierni nie powinni w czasie zgromadzenia eucharystycznego wyłączać się ze wspólnoty, koncentrując się na indywidualnym czytaniu czy rozważaniu. Potrzebny jest jednak tekst do wspólnych śpiewów. Przede wszystkim jednak konieczna jest pomoc do zrozumienia trudnych nieraz tekstów biblijnych. Nie wystarcza dziesięciominutowa homilia. Dobrze by było, gdy wierni jeszcze przed Mszą św. mogli w domu zapoznać się z tekstem, jak również z jego wytlumaczeniem. Temu celowi służy właśnie omawiany tomik i moglibyśmy tylko życzyć sobie, by także wierni w Polsce mogli otrzymać podobną pomoc.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Ludger ZINKE, *Gemeinde vor Gott. Anregungen zur Neugestaltung des Gottesdienstes*, München 1971, Verlag J. Pfeiffer, s. 256.

Reforma liturgiczna, jaką obecnie przeżywamy, jest dziełem wielu dziesiątków lat mrówczej pracy badaczy-naukowców, jak również duszpasterzy szukających właściwych form uczestnictwa wiernych w liturgii Eucharystii. Rok 1970 stanowi swego rodzaju datę zwrotną. Kongregacja rzymska uznała dokonane zmiany za wystarczające i orzekła stałość wprowadzonych form. Nie ustał jednak oddolny proces przemian, dokonujący się w praktyce duszpasterskiej. Przeprowadzone zmiany przywróciły Mszy św. właściwe jej formy, uwzględniając czynną rolę wszystkich wiernych, jak również czyniąc znaki bardziej czytelnymi i wierniejszymi tradycji Kościoła. Czy jednak uczyniono już wszystko?

Powijszym pytaniem zajmuje się L. Zinke, wykładowca teologii i pedagogiki religijnej na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Weingarten, oraz redaktor działu pracy z młodzieżą w „Katechetische Blätter”. Jest on właściwie redaktorem recenzowanej pozycji, ale główne artykuły, jak również analiza konkretnych materiałów innych autorów są jego pióra.

Po krótkim przedstawieniu oficjalnych dokumentów reformy liturgicznej autorzy skupiają się całkowicie na analizie oddolnego ruchu liturgicznego. Zwracają uwagę na niewystarczalne uwzględnienie elementów antropologicznych w nowowprowadzonych formach sprawowania liturgii eucharystycznej oraz przedstawiają próby uzupełnienia tego braku, podejmowane przez zaangażowane ośrodki duszpastersko-liturgiczne. Szczególnym zna-

kiem nowych potrzeb i nowych poszukiwań były „kolońskie nocne modlitwy polityczne”. Wskazują one na konieczność mocniejszego pokreślenia momentu zaangażowania społecznego wiernych uczestniczących w Eucharystii. To też we wszystkich rozdziałach książki powraca troska o ożywienie liturgii słowa i skierowanie jej ku rzeczywistym, aktualnym ludzkim potrzebom. Odnosi się to zarówno do doboru czytań, jak i sposobu przygotowania liturgii słowa w zgromadzeniach eucharystycznych celebrowanych na przykład na dworcu monachijskim czy też w małych grupkach rodzinnych. Trzon książki stanowią właśnie konkretne materiały, stosowane już w praktyce.

L. Zinke poddaje je analizie krytycznej, wykazując pewne braki, przerosty czy nawet niebezpieczeństwa. Niemniej opowiada się całkowicie za koniecznością większej swobody w strukturze liturgii słowa, dostosowanej do konkretnych odbiorców. Trzeba ponadto zaznaczyć, że właściwie cała książka zajmuje się nieomal wyłącznie liturgią słowa, nie dotykając liturgii Eucharystii poza paroma propozycjami nowych Modlitw Eucharystycznych.

Osobny dział stanowią materiały przeznaczone dla dzieci i młodzieży.

W analizie ich L. Zinke nawiązuje wyraźnie do wskazań dotyczących Eucharystii dla dzieci i młodzieży, wydanych przez konferencje episkopatów języka niemieckiego.

Lektura analizowanej pozycji budzi czasami sprzeciw czytelnika. Czy pamiętając o człowieku nie zapominamy o Jezusie Chrystusie? Czy wymiar horyzontalny nie przytłumi wymiaru wertykalnego liturgii, bez którego ona przestaje już być liturgią, a staje się zebraniem wiecowym, jak to podkreśla sam redaktor L. Zinke? Z drugiej jednak strony prowadzi do zasadniczej refleksji nad sprawowaniem Eucharystii. Mimo przeprowadzonej reformy, a zwłaszcza mimo dosyć szerokich możliwości wyboru ze strony celebransa, Msza św. w obecnej formie może równie szybko sformalizować się i usztywnić do mechanicznie powtarzanych formuł. Zależy to przede wszystkim od przygotowania się samego celebransa, któremu nie może już dziś wystarczyć „poprawne odprawienie”. Przepisy wymagają bowiem dostosowania się do potrzeb konkretnego zgromadzenia. Musimy również postawić sobie pytanie, czy nie należy bardziej włączyć wiernych w przygotowanie Mszy św. niedzielnej; czy homilia nie powinna być w większym stopniu wynikiem przygotowawczego dialogu między duszpasterzem a wiernymi jego parafii? Właśnie ze względu na tę konieczną refleksję można doradzić wszystkim duszpasterzom zapoznanie się z próbami naszych braci.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Heinz Manfred SCHULTZ, *Katechese und Gottesdienst mit Kindern. Vorschläge aus der Praxis*, Mainz 1973, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 128.

Kraje języka niemieckiego przeżywają obecnie kryzys katechezy udzielanej w formie lekcji religii w szkołach publicznych. Pisze się często o konieczności rozbudowy katechezy parafialnej. Brak jednak konkretnych opracowań, które mogłyby służyć pomocą katechetom parafialnym. H. M. Schultz, proboszcz, widzi specyfikę katechezy parafialnej przede wszystkim w przygotowaniu do życia sakramentalnego, a zwłaszcza do uczestnictwa w Eucharystii. W tym ostatnim wypadku nie chodzi tylko o katechezę poprzedzającą udział w Mszy św., ale przede wszystkim o właściwe organizowanie Eucharystii dla dzieci. Swoimi doświadczeniami, konkretnymi opracowaniami dzieli się z czytelnikiem. Ten aspekt praktyczny swej książki podkreśla w podtytule.

Przed wszystkim podaje wzory zorganizowania Mszy św. niedzielnych. Dla uzyskania pełnej aktywizacji dzieci przewiduje udział dzieci w przygotowaniu Mszy św. W tym właśnie punkcie dostrzega możliwość spotkania